



Pirelli Cinturato

„Gumy” z tradycjami

Pirelli wskrzesiło legendarny model opony Cinturato, używany w latach 50. i 60. Nowe Cinturato produkowane są z dwoma rodzajami bieżnika – P4 i P6. Te pierwsze przeznaczone są do samochodów o niezbyt wysiłonych silnikach, ze względu na dopuszczalną prędkość maksymalną do 190 km/h, drugie natomiast – do aut kompaktowych i klasy premium, ze względu na indeksy prędkości H i V (210 i 240 km/h). Cinturato są oponami ekologicznymi, więc charakteryzują się niską zawartością olejów aromatycznych oraz niską hałaśliwością. Środowisko oszczędzają również dlatego, że wytrzymują długie przebiegi (60 000 km), czyli o 1/4 więcej niż tradycyjne opony. Konstruktorzy dużą uwagę poświęcili oporom toczenia – zredukowano je o 20%, co korzystnie odbija się na zużyciu paliwa i emisji CO₂. Właściwości opon mieliśmy okazję sprawdzić na torze testowym, a ponadto przekonać się jak kolosalne znaczenie dla trójki samochodu ma prawidłowe ciśnienie w ogumieniu. Za najtańszą Cinturato P, o rozmiarze 145/70 R 13, trzeba zapłacić 189 zł, Cinturato P6 185/60 R 14 kosztuje 316 zł.

Z oferty Optimusa

Uniwersalna

Nawigacja staje się powoli wyposażeniem standardowym samochodu. Ta z Optimusa – Navi 630 Europa – chce być Mercedesem wśród nawigacji. Poprowadzi bezbłędnie do celu w Polsce i Europie (dokładne mapy 30 państw!), ostrzegając o fotoradarach, pokazując gdzie są stacje benzynowe, hotele i restauracje. Po podróży pozwoli strudzonemu kierowcy odpocząć przy filmie, a stęsknionym obejrzeć zdjęcia. Optimusa napędza procesor 400 MHz, a drogi pilnuje 20-kanalowy odbiornik GPS SiRF III. Urządzenie wyposażone jest w 3,5-calowy dotykowy ekran o rozdzielczości 320 x 240 pikseli, wyświetlający 65 000 kolorów, i ma polskie menu. Z czasem pracy baterii do 4 godzin, wagą 180 g, kieszonkową niemal wielkością (100 x 81 x 21 mm) oraz ceną 949 zł jest prawdziwą okazją.



Rowery Dahona

Minimum kłopotów

Nie ma chyba nic bardziej przyjemnego niż wypad we dwoje za miasto i pojeżdżenie, a jakże, na dwóch kołach napędzanych siłą własnych mięśni. Można przy tym tracić czas na montowanie w aucie uchwytów dachowych, uchwytów na hak holowniczy i mocowanie rowerów. Można też skorzystać z oferty firmy Dahon i kupić bacykl mieszczący się nawet w bagażniku Pandy. W ofercie są wersje z obręczami 16-, 20-, 24- lub 26-calowymi, ważące 11–15 kg, w cenie (1290 zł za ECO3 20"). W rowery można się zaopatrzyć m.in. w salonach Toyoty i sklepach Inter-sport. Więcej informacji na www.dahon.pl



Nosidełko

Uwaga - dziecko!

Na bezpieczeństwie się nie oszczędza – szczególnie jeśli chodzi o dzieci. Poduszki powietrzne, systemy kontroli trakcji, kontrolowane strefy zgniotu nie wystarczą. Za 595 zł można kupić certyfikowane przez ADAC i przebadane w testach zderzeniowych nosidełko BeSafe iZi Sleep. Unikalny system odchylanego oparcia sprawia, że dziecko może być transportowane w dwojaki sposób – w samochodzie w pozycji siedzącej, natomiast poza nim w pozycji leżącej (jak w tradycyjnym wózku). Maluch przypięty jest niczym kierowca wyścigowy (pięcypunktowe szelki), a osłona boczna chroni przed urazami. Mechanizm napięcia pasów ułatwia prawidłowy montaż nosidełka w aucie. BeSafe iZi Sleep dostępny jest w stonowanych kolorach, charakteryzuje się nowoczesnym wzornictwem, a bezpieczeństwo zapisane ma już w genach.